**PROTOKÓŁ Nr XVI/2012**

**z obrad XVI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią**

**odbytej dnia 15 lutego 2012 r. w godz. od 12.00 do 14.35.**

**w Nakielskim Ośrodku Kultury.**

**Ad. 1/**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** o godzinie 12.00 otworzył obrady XVI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Powitał radnych i zaproszonych gości.

**Ad. 2/**

**Stwierdzenie quorum.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w obradach uczestniczy 17 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał
i decyzji (18-sty Radny Pan Zbigniew Sabaciński dotarł na sesję przed przyjęciem protokołu, 19-sty Radny Pani Beata Danielewska-Szymczak dotarła na sesję przed podejmowaniem uchwał).

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał projekt porządku obrad
XVI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią, do którego nie wniesiono uwag.

**Porządek obrad**

##### XVI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią

**w dniu 15 lutego 2012 roku, godz. 12.00**

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z XV Sesji Rady.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią o stanie realizacji zadań jednostki.
6. Informacja Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią o sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
8. przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego,
9. nadania statutu Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią,
10. ustalenia środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Paulinie,
11. ustalenia środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Rozwarzynie,
12. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
13. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
14. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2012 – 2032,
15. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2012.
16. Interpelacje i zapytania radnych.
17. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
18. Wnioski i oświadczenia radnych.
19. Wolne wnioski.
20. Zakończenie obrad.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** wspomniał, że przyczyna zwołania sesji w terminie wcześniejszym była wyjaśniana na poszczególnych posiedzeniach stałych komisji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią.

**Ad. 3/**

**Przyjęcie protokołu z XV Sesji Rady.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poinformował, iż osobiście zapoznał się z protokołem XV Sesji Rady Powiatu i nie wnosi w tym zakresie uwag. Przypomniał, że protokół wyłożony był do wglądu w Biurze Rady.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią nie wniosła uwag do protokołu i w obecności
18 radnych jednogłośnie przyjęła go.**

**Ad. 4/**

**Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.**

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady oraz z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym /sprawozdania stanowią załączniki
do protokołu sesji/.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania
do sprawozdania.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu**, zadał pytanie do punktu
2 posiedzenia Zarządu Powiatu z dnia 30 stycznia 2012 r. dotyczącego zwiększenia w Starostwie Powiatowym w Nakle w Wydziale Finansowym liczby etatów o jeden. Poprosił o rozszerzenie powyższej informacji. Następnie odniósł się do posiedzenia z dnia 13 lutego 2012 r. – konkretnie do punktu 2 o treści: „*Zarząd Powiatu skierował pod obrady XVII sesji Rady Powiatu projekty uchwał w sprawie:*

1. *likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
2. *likwidacji Szkoły Policealnej dla Dorosłych, kształcącej w zawodach technik budownictwa, technik drogownictwa, technik obsługi turystycznej, technik prac biurowych i wchodzącej
w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
3. *likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych, założonego w 2007 r. i wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka
w Lubaszczu,*
4. *likwidacji Technikum, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
5. *likwidacji Technikum Transportowego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
6. *w sprawie likwidacji Technikum Mechatronicznego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
7. *likwidacji Technikum Handlowego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu;*
8. *likwidacji Technikum Hotelarskiego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
9. *likwidacji Technikum Drogownictwa, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
10. *likwidacji Technikum Budowlanego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
11. *likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Dorosłych, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu;*
12. *likwidacji Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
13. *w sprawie likwidacji Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
14. *likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego założonego w 2004 r., wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
15. *likwidacji Szkoły Policealnej, kształcącej w zawodach technik budownictwa, technik drogownictwa, technik obsługi turystycznej, technik prac biurowych wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,*
16. *likwidacji Szkoły Policealnej dla Dorosłych, założonej w 2009 r. i wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu*,”.

Pan Radny Mikietyński poprosił o rozszerzenie powyższego punktu.

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu**, zadał pytanie do punktu 1 posiedzenia Zarządu Powiatu z dnia 30 stycznia 2012 r. dotyczącego rozstrzygnięcia konkursów ofert
na wspieranie wykonania zadań publicznych będących zadaniami własnymi Powiatu Nakielskiego
w 2012 r. przez organizacje pozarządowe oraz inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego. Nadmienił, że w tegorocznym budżecie powiatu na konkursy jest przeznaczona kwota 150.000 zł, czyli kilkadziesiąt tysięcy mniej niż w ubiegłym roku, czy w poprzednich latach. Zaakcentował, że w sumie kwota wynosi 250.000 zł z uwagi na to, że 100.000 zł Zarząd Powiatu zaproponował, jako fundusz pożyczkowy dla organizacji starających się o większe środki z lokalnej grupy działania. Zgodnie z tym, co Pan Starosta przedstawiał w dzisiejszym sprawozdaniu
z działalności międzysesyjnej Zarządu Powiatu, jest duże zainteresowanie konkursami. Zaznaczył, że jest dużo więcej podmiotów starających się i przygotowujących projekty niż tych, które otrzymały środki. Skierował pytanie, czy w przypadku braku zainteresowania pożyczkami, będą ogłoszone w bliżej określonym czasie dodatkowe konkursy, m.in. także na działania ekologiczne. Wspomniał, że na konkurs pod nazwą „Rozwój ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego” nie wpłynęła żadna oferta. Odnośnie powyższego faktu, zapytał, czy środki
z powyższego konkursu trafią na dziedziny, w których było najwięcej wniosków. Zwrócił uwagę na to, że największym zainteresowaniem cieszył się konkurs „Wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu oraz turystyki i krajoznawstwa”, na który w ubiegłym roku była to kwota 70.000 zł. Dodał, że w tym roku jest to kwota 40.000 zł. Zapytał, czy nad powyższymi kwestiami zastanawiał się Zarząd Powiatu? Następnie Pan Radny odniósł się do punktu 4 posiedzenia Zarządu Powiatu z dnia 6 lutego 2012 r. o treści: „*Zarząd Powiatu pozytywnie zaopiniował wniosek Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy w sprawie likwidacji Laboratorium Badania Środowiska Komunalnego w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Nakle nad Notecią, pod warunkiem, że w wyniku likwidacji laboratorium żadna zatrudniona tam osoba nie zostanie pozbawiona pracy.”* Zapytał, czy to jest to laboratorium, które powiat wspierał kwotą kilkunastu tysięcy złotych ze środków na ochronę środowiska. Zapytał o przyczyny likwidacji akurat tego laboratorium w Państwowym Powiatowym Inspektoracie Sanitarnym w Nakle nad Notecią.

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski**, udzielił przedmówcom odpowiedzi w kolejności odbytych posiedzeń Zarządu Powiatu. Poinformował, że jeśli chodzi o rozstrzygnięcie konkursów ofert, to została niewykorzystana kwota w konkursie na Powstanie Wielkopolskie 1918-1919
na Krajnie i Pałukach. Przypomniał, że na ten konkurs była przeznaczona kwota 15.000 zł. Została niewykorzystana kwota w wysokości 5.126 zł. Pan Starosta zapewnił, że będzie ogłoszony konkurs na „Wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu oraz turystyki i krajoznawstwa”
ze względu na to, że na ten konkurs wpłynęło wiele ofert. Na pozostałą kwotę 15.000 zł z ekologii także będzie ogłoszony konkurs. Dodał, że postępowanie jest takie, jak w ubiegłym roku, czyli
na niewykorzystane środki będzie jeszcze raz ogłoszony konkurs. Natomiast, jeśli chodzi o kwotę 100.000 zł, która została zabezpieczona w budżecie powiatu na pożyczki dla podmiotów ubiegających się o wsparcie finansowe, które będą składały wnioski do Stowarzyszenia dla Krajny
i Pałuk, to na dzień dzisiejszy trudno powiedzieć, ile będzie wniosków. Procedura przydzielania finansowego przez samo stowarzyszenie troszeczkę jest wydłużona. Podmioty będą mogły się ubiegać czy wnioskować do powiatu o pożyczki, kiedy otrzymają dofinansowanie ze strony stowarzyszenia. Tu należy jeszcze poczekać. Pan Starosta stwierdził, że dzisiaj byłoby przedwcześnie mówić o tym, czy będzie ogłoszony konkurs, czy nie. Pan Starosta następnie przeszedł do poinformowania o kwestiach związanych z laboratorium Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Nakle nad Notecią. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny wystąpił
do Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią z wnioskiem o wyrażenie opinii w sprawie wspomnianej wyżej likwidacji laboratorium. Pan Starosta przedstawił uzasadnienie ze strony Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego. Likwidacja jest konieczna z powodu dalszej racjonalizacji kosztów badań, jak i efektywności wykorzystania aparatury badawczej Państwowej Inspekcji Sanitarnej w województwie kujawsko-pomorskim. Laboratorium, które funkcjonuje w Nakle nad Notecią należy do najmniejszych laboratoriów w całym województwie kujawsko-pomorskim
i znajduje się blisko Bydgoszczy, gdzie istnieje nowoczesne duże laboratorium Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W związku z powyższym zdaniem Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego ta decyzja staje się najbardziej racjonalna. Jednocześnie Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zaznaczył, zapewnił i zadeklarował, że w wyniku likwidacji laboratorium żadna pracująca tam osoba nie zostanie pozbawiona pracy. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zaproponował dwa terminy likwidacji laboratorium. Pierwszy termin wskazywał na 1 lipca 2012 r., a drugi na 1 stycznia 2013 r. W tej sytuacji Zarząd Powiatu w Nakle nad Notecią postanowił, żeby to był 1 styczeń 2013 r., chociaż ostateczna decyzja należy do Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego. Pan Starosta rozmawiał osobiście z Państwowym Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym. Dodał, że oglądał laboratorium w Bydgoszczy, które jest bardzo duże i przestronne. Ponadto oni przyjeżdżają samochodem po próbki do Nakła dwa razy
w tygodniu, czyli i tak je zabierają do Bydgoszczy. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny powiedział, że jest przymuszony, bo jeżeli nie podejmie decyzji w uzgodnieniu, to wówczas będzie podejmował decyzję jednoosobowo. Pan Starosta zaakcentował, że Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny taką racjonalną decyzję musiał podjąć. Następnie Pan Starosta przeszedł
do udzielania odpowiedzi na pytania Pana Radnego Krzysztofa Mikietyńskiego. Odnośnie pytania związanego z utworzeniem jednego etatu w Wydziale Finansowym Starostwa Powiatowego w Nakle nad Notecią, to Zarząd Powiatu podjął taką decyzję, ponieważ zostaje wdrożony nowy system finansowo-księgowy, który będzie się składał z kilku etapów wdrażania. Będzie to pierwszy etap wdrażania tego systemu. W dniu 3.02.2012 r. odbyło się pierwsze spotkanie robocze
z przedstawicielami firmy BDF-Elin Sp. z o.o., podczas którego zostały określone czasookresy na kompleksowe wdrożenie tego systemu. W związku z powyższym trzeba prowadzić pewne działania. Jest potrzeba uaktualnienia i wdrożenia aplikacji kadry i płace. Wspomniał o szczegółowej ewidencji środków trwałych i wyposażenia. Nowy program będzie wymagał zarówno ręcznego
w początkowym etapie wprowadzania, jak i wprowadzania do nowego sytemu dopóki to nie zafunkcjonuje w sposób prawidłowy. Poinformował, że to był wniosek Pani Skarbnik, do którego Zarząd Powiatu się przychylił. Również będą prowadzone umowy dotyczące realizacji dochodów, realizacji wydatków. Ponadto będzie systematyzowana baza danych poprzez prowadzenie kartotek kontrahentów. Wspomniał o kompatybilności programu EWID w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w celu elektronicznego przekazu bazy danych. Będą prowadzone prace wdrożeniowe polegające na przeszkoleniu wszystkich pracowników na każdym stanowisku pracy. Pan Starosta zaakcentował, że zakończenie tego wprowadzenia jest przewidziane na koniec 2012 r. Dodał, że z powyższym (system BDF-Elin i EWID) wiąże się dokupienie dwóch stanowisk komputerowych – wyposażenia ich, do fakturowania dla Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Nakle i w Szubinie. Szacunkowy koszt stałego serwisu wynosi około 3.000 zł m-nie. Pan Starosta zaakcentował, że dbając o finanse powiatu przeprowadzono rozeznanie rynku. W porównaniu z kosztami serwisu innych dostępnych programów typu Groszek, koszty kształtują się mniej więcej na tym samym poziomie. Docelowo w Starostwie będzie ok. 11 stanowisk pracy wyposażonych w program BDF-Elin, który będzie służył nie tylko Wydziałowi finansowemu,
ale także innym wydziałom. Nadmienił, że w pierwszym etapie będzie potrzeba wprowadzania
w programie BDF-Elin - do komputerów, jak i tradycyjnie do tej pory. W związku z powyższym Zarząd Powiatu przychylił się do wniosku Pani Skarbnik w sprawie zwiększenia liczby etatów
o jeden w Wydziale finansowym Starostwa Powiatowego w Nakle nad Notecią. Natomiast, jeżeli chodzi o pytanie drugie Pana Radnego Mikietyńskiego, to na ostatniej sesji Rady Powiatu zostały podjęte uchwały intencyjne dotyczące całej sieci szkół na terenie powiatu nakielskiego. Została wszczęta – zgodnie z przepisami – procedura dotycząca postępowania w tej kwestii. Trzymając się dodatkowo tych procedur Zarząd Powiatu, biorąc pod uwagę upływający termin, musiał podjąć uchwałę w sprawie skierowania tych uchwał likwidacyjnych– już nie intencyjnych, które będą rozpatrywane na następnej sesji Rady Powiatu w marcu 2012 r. Nadmienił, że cały wykaz uchwał jest ujęty w sprawozdaniu, który dotyczy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. prof. Emila Chroboczka w Szubinie, Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Wincentego Witosa w Samostrzelu, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Staszica w Nakle nad Notecią, Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej im. kmdr. Bolesława Romanowskiego w Nakle nad Notecią i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Dodał, że wyżej określone tematy będą szczegółowo omawiane na następnej sesji Rady Powiatu.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu**, zapytał odnośnie uchwał likwidacyjnych, czy Zarząd Powiatu zamierza się spotkać z rodzicami i uczniami w celu wytłumaczenia, skąd taka decyzja. Wspomniał, że na ostatniej sesji Zarząd Powiatu słyszał głosy dyrekcji i innych osób, które jednoznacznie wskazywały na to, że nie ma ani uzasadnienia merytorycznego ani ekonomicznego likwidacji Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu. Skierował pytanie, czy takie spotkanie Zarząd Powiatu zamierza odbyć jeszcze przed kolejną sesją.

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski**, odpowiedział przedmówcy. Poinformował, że rozmawiał z Panią Dalilą Szarszewską – Dyrektor ZSP w Lubaszczu. Zapewnił, że spotkanie
z rodzicami odbędzie się przed marcową sesją.

**Ad. 5/ Informacja Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią o stanie realizacji zadań jednostki.**

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** podkreślił, że dzisiejsza sesja w części jest poświęcona rolnictwu. Zaakcentował, że na sesji jest obecny Pan Adam Krasicki - Kierownik ARiMR w Nakle nad Notecią i Pan Radosław Mrugowski - Przewodniczący Powiatowej Izby Rolniczej
w Nakle Nad Notecią. Poprosił o wystąpienia wyżej wymienionych gości. Nadmienił,
że przygotowany materiał obejmuje podsumowanie – sprawozdanie za poprzedni rok. Zwrócił się
z prośbą do Pana Kierownika ARiMR w Nakle nad Notecią o informacje, co w najbliższych miesiącach, bo z pewnością na taką informację czekają mieszkańcy obszarów wiejskich.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poprosił o wystąpienie Pana Adama Krasickiego, Kierownika Biura Powiatowego ARiMR w Nakle nad Notecią.

**Pan Adam Krasicki, Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Nakle nad Notecią**, podkreślił, iż Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na rynku nakielskim działa już 10 lat. Zaakcentował, że ARiMR realizuje wszystkie wnioski rolników dotyczące pomocy unijnej, która kierowana jest na tereny obszarów wiejskich. Dodał, że kampanię w 2011 r., tak, jak co roku, realizują zgodnie z harmonogramem i terminami. Natomiast
w płatnościach jest mały poślizg w stosunku do jak gdyby corocznych realizacji. W zeszłym roku
w grudniu wypłacili rolnikom 45% płatności obszarowych i 33% płatności do niekorzystnych obszarów. Pan Kierownik wyjaśnił, że powyższe wynika z tego, że część powiatów, a szczególnie Gmina Szubin i Gmina Kcynia, zostało objętych kontrolą kompleksową i płatności tych rolników realizowane są dopiero w tym roku. Zaznaczył, że w lutym Agencja postara się wydać decyzje. Natomiast płatności najwcześniej będą dopiero w marcu. Pan Kierownik przypuszcza, że gro płatności ze względu na trudną sytuację budżetu krajowego będzie realizowane dopiero w kwietniu. Poinformował, co czeka rolników w bieżącym roku. Pan Kierownik wspomniał o likwidacji jednej
z agencji – Agencji Rynku Rolnego, która będzie likwidowana w przeciągu kilku lat. Nadmienił, że ARiMR będzie przejmowała działania tamtej agencji. Pan Kierownik poinformował, że w tym roku ARiMR w Nakle nad Notecią przejmuje dwa działania, tj. dotyczące skrobi (rolnicy będą składali wnioski do ARiMR o pomoc dotyczącą skrobi) i tytoniu (wszelkie wnioski dotyczące uprawy
i dotowania tytoniu będą również kierowane i obsługiwane przez Agencję). Pan Kierownik podkreślił, że wniosków dotyczących skrobi trochę będzie, natomiast, jeśli chodzi o tytoń, to będą pojedyncze przypadki. Zaakcentował, że centrum uprawy tytoniu jest powiat grudziądzki. Tam głównie będzie cała obsługa tego programu. Pan Kierownik zaznaczył, że ARiMR nie przewiduje do końca tego budżetu, tj. do końca 2013 r., jakiś wielkich zmian w ramach rolników. Te wnioski, które Agencja przyjęła, będą realizowane do końca tego budżetu. Wskazał, że mówi o modernizacji, o młodym rolniku, o innych działaniach, o różnicowaniu. Dodał, że będą realizowane przez oddział regionalny i środki systematycznie Ministerstwo Rolnictwa pozyskuje i przeznacza na obsłużenie wszystkich rolników, którzy złożyli wnioski w tych działaniach. W pozostałych działaniach będzie bez zmian. Zaznaczył, że nie będzie działania „Renty strukturalne”, które było skierowane
do starszych mieszkańców wsi po to, aby część gospodarstw została zlikwidowana i została rozdysponowana jak gdyby na gospodarstwa inne, na sąsiedzkie i po to, aby odmłodzić wieś, czyli, aby na wsi przejęli „pałeczkę” młodzi rolnicy i tych starszych zastąpili. Pan Kierownik Krasicki poinformował, że Unia Europejska nie wyraziła zgody na kontynuowanie tego działania. To działanie Agencja będzie realizować w ramach przyjętych wniosków i wydanych decyzji pozytywnych do momentu naturalnego wygaśnięcia programu. Jeśli chodzi o nowe programy, jak usługi doradcze, to na początku realizacja i postęp był w tym bardzo powolny. Natomiast obecnie jest coraz więcej wniosków w tym działaniu. Rolnicy mogą skorzystać z tego działania poprzez pomoc unijną, która jak gdyby zniweluje koszty usług doradczych. Dodał, że są to koszty różnych wniosków, które oni składają do Agencji, jak i ocenę gospodarstw pod względem wymagań wzajemnej zgodności. Następnie Pan Kierownik odniósł się do budżetu, który nas czeka, czyli 2014-2020 r. Wspomniał
o sytuacji, jaka nas czeka w przyszłości. Pan Kierownik podkreślił, że jeszcze konkretów nie ma. Uważa, że w tym roku szczególnie rolnicy będą już wiedzieli, czego mogą oczekiwać od 2014 r. do 2020 r. Tam nastąpią spore zmiany i powoli to Agencja zaczyna wdrażać poprzez przekazywanie informacji dla beneficjentów Agencji, na co mają zwrócić uwagę, by się przygotować. Pan Kierownik ARiMR zasygnalizował pewne rzeczy, takie jak wsparcie młodych rolników, którzy nie ukończyli 40 roku życia, to oni będą mieli dodatkowe wsparcie. Ponadto będzie dodatkowe wsparcie dla najmniejszych rolników, którzy posiadają gospodarstwa do 3 ha. Jest propozycja, by oni byli objęci przywilejami. Następnie Pan Kierownik powiedział, że będzie wsparcie tzw. „aktywny rolnik” (dla których będą dodatkowe bonusy). Pan Kierownik myśli, że wsparcie unijne będzie. Dodał,
że jeszcze nie wiadomo, w jakim wymiarze.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania do Pana Kierownika ARiMR.

Pytań nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** podziękował Panu Kierownikowi ARiMR w Nakle nad Notecią.

**Ad. 6/** **Informacja Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią
o sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poprosił o wystąpienie Pana Radosława Mrugowskiego - Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle Nad Notecią.

**Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle Nad Notecią,** podziękował za zaproszenie na obrady XVI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią
i za zaproszenie na posiedzenia komisji, w których niestety nie mógł wziąć udziału. Wspomniał,
że kilka godzin temu przyjechał ze Szklarskiej Poręby z rehabilitacji. Przyjechał, aby pochylić
się Radzie Powiatu, że znalazła miejsce w porządku obrad, żeby porozmawiać na bardzo ważny
dla nich i ich środowiska temato sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim. Zaznaczył, że reprezentuje rolników jako Przewodniczący Rady Powiatowej, jak i jako Członek Zarządu Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. Pan Przewodniczący Mrugowski podkreślił, iż żeby powiedzieć o sytuacji w rolnictwie, to należałoby zwrócić uwagę na kilka ważnych aspektów. To, co dzieje się dzisiaj w naszym rolnictwie lokalnym, wojewódzkim, a nawet w kraju, zależy od kilku uwarunkowań, przede wszystkim od tego, że wpływ polityki światowej, sytuacji gospodarczej przekłada się w sposób bezpośredni na to, co dzieje się, na to, co ma dziać się
w naszym rodzimym rolnictwie. Szalona dynamika zmian pogodowych, klimatycznych, gwałtowność zjawisk atmosferycznych powoduje ogromną destabilizację na rynkach rolnych. Również było widać, jakie były klęski. Dodał, że były różnego rodzaju komisje, np. suszowe, przymrozkowe. Dodał, że to wszystko znajduje odzwierciedlenie również na naszym miejscowym terenie powiatu nakielskiego i poszczególnych gmin tego powiatu. Zwrócił uwagę na rzecz, o której często się nie mówi, ale jest bardzo istotna - wizerunek rolnika – producenta rolnego. Jaki on jest, jak on wygląda? W znaczącym stopniu ten wizerunek zależy od mediów, które kreują ten wizerunek, które wpływają pozytywnie lub negatywnie na to, jak postrzega się dzisiaj rolnictwo, jak postrzega się tych ludzi, którzy dbają o bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju, naszej gminy, naszej lokalnej ojczyzny. Nie ukrywa, że media różnej maści pokazują ich w różny sposób. Pan Przewodniczący podkreślił, że najbardziej ubolewają nad tym, że próbuje się ich oderwać
od konsumenta. Powiedział, że „my, jako producenci rolni, przede wszystkim uważamy, że jesteśmy powołani do tego, pełnimy misję produkowania dobrej i taniej żywności, która zapewni bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju.” Dlatego powyższe ma tak znaczący wpływ, co Pan Przewodniczący chciał podkreślić. Następnie poruszył bardzo istotną i ważną rzecz. Nadmienił, że Izba Rolnicza wzięła udział w debatach na temat podatku rolnego. Na terenie powiatu nakielskiego średnia wielkość gospodarstwa waha się mniej więcej od 15 ha w Gminie Kcynia do 22-23 ha
w Gminie Mrocza. To przekracza w jakiś sposób średnią wojewódzką, ale też pokazuje duże zróżnicowanie. W związku z tym, jak podkreślił w czasie debat na temat podatku rolnego, to można było łatwo zauważyć, że ta sytuacja jest różna, w zależności od wielkości gospodarstwa, zaszły zmiany lub te zmiany nie zaszły. W dużych gospodarstwach widać zmiany, widać postęp, nowe technologie, nowy sprzęt, które umożliwiają oszczędności, które umożliwiają, że gospodarstwo można powiększać i że jest tam rachunek ekonomiczny. Z kolei małe gospodarstwa oczekują wsparcia. Pan Przewodniczący zaakcentował, że jako samorząd rolniczy, Izba Rolnicza, reprezentując całe rolnictwo, przede wszystkim skupia się też na gospodarstwach średnich
i małych, ażeby szukać dla nich instrumentów wsparcia. Zaznaczył, że nie jest rolą dzisiaj polityków rządzących przekazać informację rolnikom, którzy mają małe gospodarstwa, że mają je likwidować, wręcz przeciwnie, ci ludzie mają prawo do tego, żeby swoją ojcowiznę szanować, żeby przekazać
to następnemu człowiekowi w tej rodzinie, a oni, jako Izba Rolnicza, są zobowiązani do tego,
by szukać wsparcia. Pan Przewodniczący Mrugowski wskazał, że takie środki można znaleźć. Są one w zakresie instrumentów unijnych, jak również w formie pozyskania środków budżetowych. Nadmienił, że Pan Kierownik ARiMR wspomniał o wspólnej polityce rolnej dotyczącej lat 2014-2020. Pan Przewodniczący Mrugowski podkreślił, że oni, jako Izba Rolnicza protestują, bo jest
to niezwykle ważne, jak traktuje się nas w Unii Europejskiej, a jak mówi się, że chciano nas traktować. Propozycje Komisji Europejskiej są absolutnie nie do zaakceptowania przez nich, dlatego że oni i nie tylko oni widzą, że jest w tej chwili zapotrzebowanie na żywność. Dodał, że żywność drożeje bardzo wyraźnie, a proponuje się nam pakiety zmian w przyszłym rozdaniu, ażeby u nas wygaszać produkcję i w zależności od tego różnicować wielkość dopłat. Pan Przewodniczący Mrugowski zaakcentował, że to jest niedopuszczalne, bo nasz kraj – Polska – jeszcze nie osiągnął swojego najwyższego potencjału produkcyjnego, w związku z czym Izba Rolnicza nie zgadza się na takie podejście. Zaznaczył, że jako Izba będą protestować. Następnie powiedział o zagrożeniu dla naszego rolnictwa, którym jest brak – niezależnie od tego, jakie reprezentują opcje polityczne – reprezentantów, którzy mówiliby o rolnictwie, szukali środków i tworzyli dobry klimat, żeby stworzyć stosowne ustawy i żeby pozyskiwać stosowne środki, bo niestety wszystkie mocne państwa – mocni gracze w Europie doszli do wniosku, że na to, jaka jest pozycja społeczna, polityczna, gospodarcza państwa, to o tym decyduje m.in. w znaczący sposób rolnictwo. Powiedział – „wydaje się, że takie przekonanie pomału w nas narasta, tym bardziej, że Wy też widzieliście potrzebę rozmowy tutaj”. Nadmienił o gromadzeniu ludzi wokół rolnictwa niezależnie od opcji politycznych, by mówić jednym głosem w najważniejszych sprawach. Podkreślił, że jest to sprawa nie tylko jednej opcji, nie tylko jednej organizacji, nie tylko jednego rządu, nie tylko jednego premiera, nie tylko jednego ministra, a jest to sprawa narodowa. Następnie Pan Przewodniczący zwrócił uwagę na kilka punktów, które namacalnie pokazują, że jest to samorząd rolniczy: wojewódzki i powiatowy. Dodał, że starają się bronić nakielskich rolników. Zaakcentował,
że osobiście występował w sprawie dziwnej, nietypowej. Wspomniał, że zastanawiał się, czy ma interweniować, czy nie. Rolnicy zwrócili się o pomoc, bo były duże problemy z dostawą buraków cukrowych z okolicznych plantacji w związku z dużym nasileniem kontroli ze strony inspekcji transportu drogowego. Sam Dyrektor Cukrowni przyznawał, że był moment, kiedy były zachwiane dostawy i że to miało wpływ na proces technologiczny. W związku z powyższym wziął udział
w trudnych rozmowach, bo nie chodzi o to, by naginać prawo. Doszło do porozumienia, że jak gdyby nastąpiła pewna równowaga tych kontroli i przestało to funkcjonować, jak „maszynka do robienia pieniędzy”. W związku z działaniami, które podjął i które podjęła Izba Rolnicza, strony potrafiły się porozumieć i wszystko powróciło do normy, gdzie prawo było przestrzegane i rolnicy byli zadowoleni. Pan Przewodniczący podkreślił, że Izba Rolnicza wzięła udział w debacie o podatku rolnym. Jest to niezwykle istotne, bo oni jako rolnicy, ostatnio można łatwo zauważyć, że nie są tylko rolnikami, by „ciągnąć koszulę tylko w swoją stronę”. Podziękował wszystkim samorządowcom, burmistrzom, wójtom, którzy zapraszali ich na debaty na temat prognozowanych wysokości stawek kwintala żyta, które miały być podstawą do naliczania podatku rolnego. Pan Przewodniczący zaakcentował, że propozycja Izby Rolniczej była taka, że widzą potrzebę budowania silnego budżetu gminnego po to, aby można partycypować w unowocześnianiu naszych obszarów wiejskich, żeby powstawały chodniki, lampy, świetlice, infrastruktura kanalizacyjna itd. Dlatego czasami rolnicy sami się dziwili, że Izba Rolnicza przyjmowała takie stanowiska, które były zbieżne. Proponowali 30% obniżki górnej stawki. I wtedy stawka kwintala żyta była na poziomie
50 a 55 zł. Dodał, że cieszą się, iż w powiecie nakielskim większość samorządów w taki sposób podeszła do tematu. Następnie podjął temat reformy KRUS-u. Rolnicy od dawien dawna uważają, że KRUS powinien być zreformowany. Dodał, że jest to Izbom Rolniczym wytykane, wypominane. Pan Przewodniczący Mrugowski zaznaczył, że nie czują się grupą roszczeniową, wręcz przeciwnie chcą zmian, chcą płacić wyższe składki, w zamian za tym powinny iść wyższe świadczenia. To, co się stało, jeśli chodzi o składkę zdrowotną, to Izba Rolnicza proponowała inną zmianę. Izba uważa, że to do końca nie jest rozwiązanie i trochę jest nielogiczne, że gospodarstwo powyżej 6 hektarów już może opłacać składkę zdrowotną, bo wynika z tego, że gospodarstwo powyżej 6 ha jest dochodowe, a poniżej 6 ha nie jest dochodowe. Pan Przewodniczący Mrugowski z powyższym by dyskutował. Izba proponowała, aby przy podatku rolnym, który w jakiś sposób jest podatkiem dochodowym, zwiększyć go o 1,25. To jest taka kwota, którą wnoszą samozatrudniający się ludzie. Stosownie do wielkości gospodarstwa można wprowadzić zwiększoną składkę zdrowotną. Izba Rolnicza jest za reformą KRUS-u. Dodał, że jako Izba nie są zwolennikami likwidacją KRUS-u.
W powiecie nakielskim bardzo ostatnio duże szkody plantacjom, drzewostanom, urządzeniom melioracyjnym robią nadmierne populacje bobrów i niestety z tym trzeba się zmierzyć. Wspomniał o złożonym wniosku do Ministra Środowiska o podjęcie działań systemowych, które doprowadziłyby do podjęcia takich ustaw, które spowodowałyby, że to zwierzę, które jest dzisiaj prawem chronione, w jakiś sposób ograniczyć. Pan Przewodniczący zaznaczył, że ma duże doświadczenie
z bobrami, bo tych spraw jest w całym województwie bardzo dużo. Problem polega na tym, że nie można i nie chce znieść się tej prawnej ochrony, dlatego, że wszelkie odszkodowania zeszłyby
ze Skarbu Państwa i musiałyby je przejąć koła łowieckie, co spowodowałoby też wielkie problemy dla kół łowieckich. Muszą być podjęte działania systemowe na poziomie Ministerstwa Środowiska. Podziękował za uwagę. Na koniec podkreślił, że „ile ziemi, tyle własności, ile żywności, tyle wolności.”

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania do Pana Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** poinformował, że jest członkiem Powiatowej Izby Rolniczej. Wspomniał, że radni Rady Powiatu otrzymali sprawozdanie z działalności Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. Pan Radny zaznaczył, że czasami mówi się, że Izba Rolnicza jest mało efektywna i że jej decyzje nie są respektowane. Odniósł się do wypowiedzi przedmówcy. Wskazał, że rolnicy w tej organizacji są niepodzieleni i wszyscy myślą o równym polepszeniu gospodarowania w gospodarstwach rolnych. Nadmienił, że na Zachodzie podobna organizacja ma możliwości decyzyjne. Nasza organizacja – Izba Rolnicza jest organizacją opiniującą, dlatego Pan Radny chciałby, aby informacja dotarła do mediów oraz do tych rolników, którzy czasem
im zarzucają, że „przecież mówiliśmy wam, składaliśmy pismo w Izbie Rolnej”. Pan Radny zaznaczył, że Izba Rolnicza oprócz szkoleń udziela porad prawnych w celu wsparcia rolników
w niektórych tematach, np. w zakresie korzystania ze środków unijnych. Nadmienił, że są pewne rzeczy, w których Izba Rolnicza nie może zadecydować. Pan Radny ma na myśli tutaj program przyszłościowy. Podkreślił, że chciałby przekazać mediom sprawozdanie z działalności Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, które pokazuje, jaka jest szeroka działalność Izby Rolniczej, co nie zawsze jest przekazywane rolnikom.

**Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu**, zaznaczył, iż nie jest rolnikiem. Zapewnił, że rozumie rolników. Pan Radny zaakcentował, że puenta Pana Przewodniczącego Mrugowskiego podoba mu się. Zaznaczył, że szczegółowo przeanalizował sprawozdanie z działalności Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, z którego wynika, że Izba prowadzi szeroką działalność, m.in. jest to działalność informacyjno-szkoleniowa i doradcza, realizuje projekty szkoleniowe, zajmuje się „Naturą 200”. Ponadto zajmuje się analizą dotyczącą bieżącej sytuacji produkcyjno-ekonomicznej w rolnictwie, co jest podstawowym zadaniem ustawowym i statutowym Izby. Jeszcze Izba wykonuje inne zadania. Następnie Pan Radny zacytował fragment sprawozdania: „*KPIR niezwłocznie po wystąpieniu majowych przymrozków, które spowodowały duże straty w uprawach rolnych, a zwłaszcza w produkcji sadowniczej, wnioskowała do ministra rolnictwa o natychmiastowe uruchomienie pomocy finansowej dla poszkodowanych*”. Później ponowił to Prezes w Przysieku. Następnie Pan Radny zacytował kolejny fragment sprawozdania: „*Za pośrednictwem KPIR zwróciliśmy się do ministra rolnictwa o zwiększenie dotychczasowych stawek dopłat do powierzchni gruntów obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany,
a wniosek ten został uregulowany.”* Pan Radny Grzegorek zwrócił uwagę na to, że powyższy wniosek został uwzględniony, natomiast nie wie, czy w poprzedniej kwestii pomoc nastąpiła, czy nie, gdyż nie zostało to określone w przedmiotowym sprawozdaniu. Zapytał, czy to jest tak, że się pisze o pomoc, a której się nie uzyskuje. Dodał, że nie wie, jak rolnicy są traktowani. Z wypowiedzi Pana Przewodniczącego Mrugowskiego można wywnioskować, że nie za bardzo. Wyjaśnił, że stąd jego takie pytanie.

**Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle Nad Notecią,** podkreślił, że jest wiele szczegółów, które wyłuskał przedmówca i na które chętnie udzieli odpowiedzi Panu Radnemu. To, co Pan Radny podniósł jest bardzo ważne. Odniósł się do skuteczności działań. Poinformował, jak odnosi się do tych kwestii minister, jak odnosi
się wojewoda. Wspomniał, że były bardzo istotne wnioski, o których może Pan Radny nie wie.
Na terenie powiatu nakielskiego, w gminie Kcynia, Pan Radny Bagnerowski składał wniosek na posiedzeniu rady powiatowej nakielskiej izby rolniczej w sprawie zwiększenia środków w celu dopłaty do różnicy w oprocentowaniu w kredytach preferencyjnych, tzw. kredytów na kupno ziemi. Była taka obawa, że rolnicy z gminy Kcynia i gminy Szubin nie będą mieli możliwości skorzystania
z tych kredytów. Podkreślił, że po interwencji Izby Rolniczej i wniosku, zaopiniowanym przez Zarząd Izby Rolniczej, Pan Marek Sawicki - Minister Rolnictwa przychylił się do niego. Dodał, że są zagwarantowane środki na ten cel, aby utrzymać kredyty preferencyjne do 2013 r. Następnie nadmienił, że wniosek złożony w kwestii strat powstałych po przymrozkach, który cytował Pan Radny Grzegorek, to pomoc finansowa została uruchomiona na bardzo korzystnych, preferencyjnych warunkach, bo rolnicy mogli otrzymać kredyt o wysokości 0,1%, czyli jest
to symboliczny procent. W dalszej części wypowiedzi powiedział, że był problem, że w nowych rozporządzeniach, które narzuca Komisja Europejska, przy szacowaniu szkód przymrozkowych
i innych należy wziąć pod uwagę straty w skali całego gospodarstwa. Izba Rolnicza wnioskowała, aby najszybciej pomoc uruchomić, ale prawo unijne narzucało w tym przypadku, żeby wziąć pod uwagę straty całego gospodarstwa, nie jak do tej pory konkretnie np. wymarznięcie rzepaku i jeśli jest co najmniej 30% to było prawo do kredytu preferencyjnego. W tym roku Unia Europejska wprowadziła takie zapisy, że wynikało z nich, że pomimo tego, że straty wyniosły 30% uprawy roślin, ale przeliczając to w skali całego gospodarstwa, nie przełożyło to się po przeliczeniu przez różnego rodzaju nieznane algorytmy i po wzięciu pod uwagę produkcji zwierzęcej, rolnikowi zmniejszają się straty do dwudziestu kilku procent i taki rolnik nie otrzyma pomocy. Dodał, że wielu rolników było zawiedzionych taką sytuacją. Zaakcentował, że Izba Rolnicza interweniowała w tej sprawie, a Minister nie mógł tutaj podjąć żadnych działań, bo nie leży to w jego mocy. Następnie przeszedł do działań Pani Ewy Mes, Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Podkreślił, że Izba Rolnicza cieszy się z tego, że Pani Wojewoda zareagowała błyskawicznie i te komisje były powoływane. Zaakcentował, że jako Izba Rolnicza mają bardzo dobrą współpracę i widać dużą dbałość o interes rolnika ze strony Urzędu Wojewódzkiego i Wojewody. Na zakończenie wypowiedzi Pan Przewodniczący Mrugowski zaznaczył, że są przedstawiciele w funduszach promocji mięsa wieprzowego i mięsa wolowego, koziego, mleka itd. Dzisiaj bardzo mocne działania Izb Rolniczych idą w kierunku zwiększania popytu wewnętrznego. Chodzi o to, by doceniać własne produkty. Nadmienił, że rolnicy sami tworzą ten fundusz poprzez to, że zakłady przetwórcze przy sprzedaży ich płodów rolnych, ich tuczników, biorą od nich opłaty.

**Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu**, zaakcentował, że Pan PrzewodniczącyPowiatowej Izby Rolniczej w Nakle Nad Notecią wspomniał o populacji bobrów. Nadmienił, że w tej sprawie monitował dosyć dawno. Powiedział, że bóbr jest niesamowitym „szkodnikiem”, który
z premedytacją powoduje szkody i straty. Nadmienił, że jest także rolnikiem i strażakiem. Wspomniał, że sytuacje, do jakich dochodzi w związku ze szkodami spowodowanymi przez bobry, przechodzą „wszelkie pojęcie”. Powiedział, że miała miejsce taka sytuacja, że bobry potrafiły spuścić topolę o średnicy 1,20 m w poprzek rzeki Kanał, gdzie przez dwie doby trwała ewakuacja całego gospodarstwa. Wskazał, że Kanał jest na terenie Powiatu Nakielskiego, natomiast gospodarstwo, o którym była wyżej mowa, należało do miejscowości Dębinek, czyli znajdowało się w sąsiedniej Gminie Łabiszyn. Należało ewakuować gospodarstwo łącznie z 500 sztukami drobiu. Było to w nocy przy 25-stopniowym mrozie. Wspomniał, że były zgłaszane sygnały Pani Wojewodzie Ewie Mes (jak objęła urząd), która obiecała, że zajmie się sprawą, ale do tej pory nic się nie dzieje. Porosił Pana Przewodniczącego Mrugowskiego, aby Izba Rolnicza zajęła się tą sprawą konkretnie. Pan Radny zdaje sobie sprawę z tego, jak wyglądają urządzenia melioracyjne, na których utrzymanie są wydawane duże środki. Dodał, że są to urządzenia kosztowne, które są dewastowane itp. Zaznaczył, że już nie mówi o dalszej części – o rzece Noteć. Zaakcentował, że tam, gdzie są drzewa przy rzekach, to jest problem związany z populacją bobrów zarówno dla gospodarki wodnej, uprawowej i przede wszystkim dla ludzi i i gospodarstw. Bobry powodują poważne szkody.

**Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle Nad Notecią,** zaznaczył, że Pan Radny Gutkowski jest kolejną osobą, która wpisuje się w tą dyskusję. Zaakcentował, że na pewno zorganizowana zostanie na terenie powiatu nakielskiego konferencja „bobrowa”. Dodał, że chcą o skali problemu mówić głośno. Najbardziej bulwersującą sprawą jest to, że do tej pory ten problem był załatwiany w ten sposób, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska ma przeznaczone środki i zajmuje się usuwaniem szkód. W ocenie Izby Rolniczej jest to niepotrzebne, nieracjonalne i nielogiczne wydawanie publicznych środków. Dodał, że to jest uśmierzanie sytuacji, a zniszczenia są ogromne. Skala problemu jest bardzo duża. Podziękował Panu Radnemu za to, że Pan Radny Gutkowski zabrał w tej sprawie głos, bo jeśli tych głosów będzie więcej, to znaczy, że będą mogli tworzyć presję, którą ktoś musi usłyszeć, bo nie da się przejść obok tego obojętnie.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu**, oznajmił, że tematem bobrów Izba Rolnicza zajmuje się od czasu jej powstania. Uważa, że pytanie Pana Radnego Gutkowskiego nie jest zupełnie kierowane do Izby Rolniczej. Stwierdził, że to pytanie powinno być skierowane do ekologów. Wiadomo, jaką siłę mają ekolodzy, którzy decydują o pewnych rzeczach.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** podziękował Panu Radosławowi Mrugowskiemu, Przewodniczącemu Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle Nad Notecią.

**Ad. 7/ Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Ustawowy skład Rady Powiatu w Nakle nad Notecią wynosi 21 radnych. Rada Powiatu
w dniu 15 lutego 2012 r. w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę
w sprawie przyjęcia** **statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XVI/175/2012.**

1. nadania statutu Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania** **statutu Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XVI/176/2012.**

1. ustalenia środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Paulinie

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie ustalenia** **środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Paulinie, która zapisana została
w rejestrze uchwał pod Nr XVI/177/2012.**

1. ustalenia środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Rozwarzynie

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie ustalenia środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Rozwarzynie, która zapisana została
w rejestrze uchwał pod Nr XVI/178/2012.

1. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XVI/179/2012.**

1. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XVI/180/2012.**

1. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2012 – 2032

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2012 – 2032, która zapisana została w rejestrze uchwał
pod Nr XVI/181/2012.**

1. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2012

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych przy 18 głosach „za”,
0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę
w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2012, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XVI/182/2012.

**Ad. 8/**

**Interpelacje i zapytania radnych.**

**Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu,** zgłosił dwie interpelacje. Powiedział,
że jadąc w stronę Bydgoszczy, granice powiatu nakielskiego kończą się na rzece Kanał Notecki. Stwierdził, iż chciałby się dowiedzieć, do jakiego miejsca konkretnie sięga granica powiatu. Zapytał, czy granica powiatu sięga do początku rzeki Kanał Notecki, czy do jej środka, czy może do końca tej rzeki. Pan Radny powiedział, że jest to bardzo istotna kwestia z punktu widzenia działań ratowniczych. Podkreślił, iż w tej kwestii chciałby mieć jasno określoną sytuację. Kolejna interpelacja Pana Radnego Leszka Gutkowskiego dotyczyła numerów alarmowych. Oznajmił, iż jest to kwestia istotna z punktu widzenia bezpieczeństwa. Wyjaśnił, iż będąc w miejscowości Rynarzewo, wybierając numer alarmowy 112, uzyskuje się połączenie z zarządzaniem kryzysowym dla powiatu żnińskiego. Zwrócił uwagę, iż chodzi tutaj o miejsce od rynku w kierunku Szubina. Powiedział, iż dzwoniąc z komórki na Policję na numer 997, uzyskuje się połączenie z Bydgoszczą. Dzwoniąc zaś z Zamościa na numer alarmowy 112, uzyskuje się połączenie z zarządzaniem kryzysowym Bydgoszcz. Pan Radny powiedział, iż w dniu wczorajszym rozmawiał z Komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy, który potwierdził owe informacje. Stwierdził on, iż rzeczywiście ma takie zgłoszenia. Z tego tytułu jest wiele wątpliwości i niedomówień. Pan Radny Leszek Gutkowski poinformował, iż w sobotę około godziny 23.00 powstał pożar
w miejscowości Rynarzewo. Zdarzenie to z telefonu komórkowego zgłaszała Pani pod numer alarmowy 112, uzyskując połączenie z Inowrocławiem. Powiedział, że informacja ta została przekazana dalej do odpowiednich jednostek, ale wątpliwości nie ulega fakt, że w tej sytuacji wydłuża się czas podjęcia tej właściwej akcji. Pan Radny zaznaczył, że trzeba zająć się tym tematem. Stwierdził, iż jego zdaniem trzeba to ustalić z sieciami telefonii komórkowej, ponieważ
to od operatorów zależy, jak funkcjonują te połączenia, na jakiej zasadzie to się odbywa. Zwrócił uwagę, że dzwoniąc na numer alarmowy, powinno się uzyskiwać połączenie z jak najbliższym punktem, tj. jeżeli dzwoni się z Rynarzewa lub Szubina, to powinno się uzyskiwać połączenie
z Nakłem, natomiast jeżeli dzwoni się z Lipnik czy Kruszyna to powinno się połączyć z Bydgoszczą. Stwierdził, że taka po prostu jest rejonizacja. Pan Radny Gutkowski powiedział, że tą sprawę trzeba uporządkować. Trzeba temu jakoś zaradzić, aby nie dochodziło w przyszłości do takich sytuacji. Podkreślił, że w niektórych przypadkach każda minuta, każda sekunda ma znaczenie. Zwrócił uwagę, że w przypadku zdarzenia w Rynarzewie, tak właśnie było, ponieważ w budynku mieszkalnym znajdowały się dwie butle z gazem, które objął ogień. Stwierdził, że gdy straż przyjechała na miejsce, Pani, która zgłaszała zdarzenie zapytała, dlaczego przyjechali tak późno. Pan Radny wyjaśnił, że oni wyjechali 2 minuty od zgłoszenia. Wówczas Pani powiedziała im,
że dzwoniąc na numer alarmowy, zgłosił się Inowrocław, gdzie oznajmiono jej, że informację
o zdarzeniu przekażą do Bydgoszczy. Dalej Bydgoszcz przekazała ową informację do Nakła, a Nakło do Szubina itd. Pan Radny Leszek Gutkowski jeszcze raz podkreślił, iż jest to cenny czas, który
ma olbrzymie znaczenie w przypadku takich zdarzeń. Dodał, że tak długa droga przekazywania informacji jest niepotrzebna. W związku z powyższym trzeba ten problem w jakiś sposób rozwiązać.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** nawiązał do wypowiedzi Pana Radnego Leszka Gutkowskiego. Powiedział, że na sesji muszą dyskutować na takie tematy. Stwierdził jednak, że akurat ten temat, na który zwrócił uwagę Pan Radny Gutkowski, jest tematem bardziej zewnętrznym. Podkreślił, że Pan Radny Leszek Gutkowski przez wiele lat był, i nadal jest, członkiem Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Oświadczył, iż jego zdaniem, właśnie na tej Komisji trzeba ten problem rozstrzygnąć. Przyznał, że sprawa, którą poruszył Pan Radny Gutkowski, jest niezwykle istotna. Pan Radny Bagnerowski przytoczył w tym względzie przykład z własnego doświadczenia. Powiedział, że miał do czynienia z sytuacją, gdzie rodzinę zaatakowały pszczoły. Dzwoniąc ze swojej miejscowości na numer alarmowy 112 uzyskał połączenie z Wągrowcem. Jeszcze raz podkreślił, iż jego zdaniem tym tematem powinna zająć się Komisja Bezpieczeństwa
i Porządku. Następnie Pan Radny Ryszard Bagnerowski nawiązał do sytuacji pogodowej, z którą aktualnie mają do czynienia. Korzystając z obecności Pana Bartosza Lamprechta, Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, poprosił o informację, jak zadziałały służby w sytuacji dzisiejszego ataku śnieżnego. Zapytał, czy mieszkańcy powiatu nakielskiego dotarli do pracy. Stwierdził, iż jest to bardzo istotna kwestia, ponieważ był to swego rodzaju sprawdzian dla służb odpowiedzialnych za stan dróg przy takich warunkach atmosferycznych. Pan Radny powiedział, że tej zimy mieli już atak mrozu. W tej chwili nastąpił pierwszy i prawdopodobnie ostatni atak śnieżnej zimy.

**Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu,** nawiązując do wypowiedzi Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego, zwrócił uwagę, że najbliższe posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa
i Porządku najprawdopodobniej odbędzie się w miesiącu marcu (wynika to z preliminarza posiedzeń). Podkreślił, iż temat, który poruszył jest istotny i nie można z tym tak długo czekać
(w tym czasie może się bowiem wydarzyć wiele nieszczęść). Stwierdził, iż z tego względu reakcja
w tym zakresie musi być szybka. Nie może to być tak, jak w przypadku bobrów.

**Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu,** zgłosiła dwie interpelacje. Pierwsza z nich dotyczyła remontu drogi Nr 1946. Powiedziała, że z prośbą o interwencję zgłosiła się do niej Sołtys miejscowości Słupy. Wyjaśniła, że chodzi tutaj o remont drogi powiatowej
w miejscowości Słupy. Oznajmiła, że remont został dawno zakończony. Jednakże w rowach
i na boisku piłkarskim nadal znajdują się pozostałości po nim. W związku z powyższym, Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak poprosiła, aby sprawdzić, czy firma, która wykonywała ten remont miała obowiązek zabrać gruz i inne dziwne rzeczy, które tam pozostały po ów remoncie. Jeżeli tak, to chciałaby, aby zobowiązano tą firmę do sprzątnięcia pozostałości po remoncie. Druga sprawa, którą zgłosiła Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak dotyczyła również drogi powiatowej
Nr 1946. Pani Radna oznajmiła, że przy tej drodze znajduje się plac (jest to w zasadzie parking przy kościele), na którym znajdował się ciężki sprzęt wykorzystywany podczas remontu drogi,
o którym wcześniej wspominała. W związku z powyższym zapytała, czy byłaby możliwość, aby
na wiosnę utwardzić ten plac. Zwróciła uwagę, że po remoncie drogi powiatowej Nr 1946 teren ten został dość mocno zniszczony.

**Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że w piątek 10 lutego 2012 roku na trasie między Trzeciewnicą a Ślesinem doszło do wypadku, w którym zginął mieszkaniec powiatu nakielskiego. Stwierdził, iż wypadki zdarzają się. Przyznał, że ludzie powinni jeździć uważniej, bezpieczniej. Pan Radny zwrócił uwagę, że w wyniku tego wypadku pojazdy stały w dużej kolejce. Z tego względu samochody zostały skierowane na drogę powiatową ze Ślesina
do Gorzenia. Stwierdził, iż każdy kto tamtędy jechał wie, jak ta droga wygląda. Powiedział,
że wtedy tą drogą jechały tiry, autobusy. Nadmienił, że w tym czasie spadł śnieg, w związku
z czym przejazd tą drogą był bardzo ciężki. Pan Radny oznajmił, iż w związku z tą sytuacją jeszcze raz chce zainterpelować do Zarządu Powiatu o środki finansowe na remont drogi powiatowej Ślesin – Gorzeń. Przypomniał, że w tej sprawie wypowiadał się już na posiedzeniach Komisji Budżetu
i Finansów Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Stwierdził, iż robił to chyba mało przekonywująco. Powiedział, że o ile dobrze pamięta, to w tej chwili jest na to przeznaczone 400.000,00 zł. Zaznaczył, że jest to zbyt mała kwota. Pan Radny Zenon Grzegorek zwrócił uwagę, iż okazało się, że na Komisji miał rację, mówiąc, że w sprawie drogi Ślesin-Gorzeń trzeba coś zrobić. Powiedział, że jeżeli taki wypadek się powtórzy, to sytuacja jest bardzo trudna. Stwierdził, iż w razie wypadku puszczenie ruchu drogą powiatową Ślesin-Gorzeń bardzo ułatwiłaby sytuację. Podkreślił, że niestety droga ta jest bardzo wąska, niebezpieczna, nierówna. Oznajmił, że nie ma tutaj na myśli dokładnego remontu, tj. położenia ładnego asfaltu. Chodzi jedynie o to, aby poszerzyć tą drogę, żeby w razie wypadku można było tamtędy bezpiecznie puszczać pojazdy. Pan Radny powiedział,
iż ma jeszcze jedną sprawę. Nawiązując do kwestii aktualnie panujących trudnych warunków atmosferycznych przedstawił sytuację, z którą zwróciła się do niego mieszkanka Nakła. Oznajmił, że dnia 9 lutego 2012 roku, gdy jechała ona do Występu, doszło na tej drodze do następującej sytuacji: jadące wolno samochody (w tym pojazd tej Pani) był wyprzedzany przez samochód
z pługiem z firmy, która wygrała przetarg na odśnieżanie dróg. Zwrócił uwagę, że pług takiego samochodu jest skierowany na prawą stronę. W związku z tym, wykonując manewr wyprzedzania, zarzucił śniegiem cały samochód. Doprowadziło to do bardzo niebezpiecznej sytuacji, ponieważ kobieta prowadząca ten samochód straciła widoczność. Zaznaczył, że takich osób było tam więcej. Pan Radny powiedział, iż chodzi mu tylko o to, aby Zarząd zwrócił się do firmy, której kierowca zlekceważył pewne zasady, o odpowiednie przeszkolenie pracowników. Kierowca, przejeżdżając obok pojazdów powinien podnieść pług, aby nie zrzucać na nie śniegu. Podkreślił, iż nierozważne zachowanie kierowcy samochodu z pługiem mogło doprowadzić do groźnego wypadku.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** zgłosił zapytanie dotyczące corocznie odbywanych staży. Staże te pomagają we wspieraniu pracodawców powiatu nakielskiego. Poprosił, aby Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią przedstawił, jak w tym roku będzie wyglądała sytuacja odnośnie staży. Przypomniał, iż staże te były w ostatnim czasie dość znacznie skracane.

**Ad. 9/**

**Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** w pierwszej kolejności ustosunkował się
do interpelacji złożonych przez Pana Radnego Leszka Gutkowskiego. Stwierdził, że jeżeli chodzi
o określenie granicy powiatu nakielskiego na rzece Kanał Notecki, to najlepiej zrobi to Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Oznajmił, iż stosowna odpowiedź w tym zakresie zostanie udzielona na piśmie. Następnie Pan Starosta odniósł się do kwestii numeru alarmowego 112. Stwierdził, że problem ten ciągnie się już od kilku lat (w zasadzie od momentu uruchomienia tego numeru alarmowego). Przyznał, że są określone problemy z dodzwonieniem się, tym bardziej, że jest kilku różnych operatorów sieci komórkowych. Poza tym gęstość masztów jest też różna. W związku z tym prawdą jest, że dzwoniąc pod numer alarmowy 112 czasami odzywa się Komenda Policji lub Komenda Państwowej Straży Pożarnej albo jeszcze inne pogotowie
(np. wodociągowe, gazowe itp.) w innej miejscowości. Oznajmił, iż wszyscy mają świadomość,
że ten system jest niedoskonały, wymaga on dalszej modyfikacji. Wyjaśnił, iż wprowadzenie numeru alarmowego 112 jest zadaniem rządowym (zadanie to jest realizowane). Pan Starosta zwrócił uwagę, że służby ratownicze są zobligowane do natychmiastowego przekazania informacji
o zdarzeniu do odpowiedniej jednostki (np. z Wągrowca do Szubina czy Kcyni). Przyznał, że ma to wpływ na wydłużenie czasu podjęcia właściwej akcji. Podkreślił, że czasami minuty, sekundy decydują o życiu drugiego człowieka. Stwierdził, iż nad tym problemem warto się pochylić. Nadmienił, iż nie jest w stanie w dniu dzisiejszym znaleźć na to „złotej recepty” i udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Pan Starosta powiedział, że nie będzie się odnosił do tego, co Pan Radny Ryszard Bagnerowski mówił do Pana Radnego Leszka Gutkowskiego, ponieważ to było swego rodzaju stwierdzenie (chodzi o kwestię numeru alarmowego). Jeżeli zaś chodzi o interpelację dotyczącą działań podejmowanych w dniu dzisiejszym przez Zarząd Dróg Powiatowych,
to zagadnienie to omówi Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, Pan Bartosz Lamprecht. Przyznał,
iż dzisiejszy dzień był pierwszym tegorocznej zimy prawdziwym egzaminem dla służb odpowiedzialnych za stan dróg. Stwierdził, iż do tej pory na drogach nie było większych komplikacji. Następnie Pan Starosta odniósł się do interpelacji złożonych przez Panią Radną Beatę Danielewską-Szymczak. Powiedział, że odpowiedzi na obie interpelacje udzieli Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych. Wyjaśnił, iż Pan Dyrektor ma wiedzę na temat tego, która firma wygrała przetarg i realizowała zadanie drogowe w miejscowości Słupy, kto po remoncie drogi w rowach
i na boisku pozostawił jakieś rzeczy. Pan Starosta oznajmił, iż kwestię dróg podniósł w swych interpelacjach również Pan Radny Zenon Grzegorek. Stwierdził, że jeżeli chodzi o zachowanie kierowcy pługu śnieżnego, o którym wspomniał Pan Radny, to myśli, że Pan Dyrektor Lamprecht odnośnie zachowania i postępowania kierowców zwróci uwagę firmie, która wygrała przetarg
na zimowe utrzymanie dróg. Następnie odniósł się do kwestii objazdu drogą powiatową Ślesin – Gorzeń. Przyznał, że droga ta jest w fatalnym stanie. Oznajmił, że jeżeli cokolwiek zdarzy się
na odcinku między Ślesinem a Nakłem nad Notecią na drodze krajowej nr 10, to zazwyczaj samochody osobowe mogą być kierowane na objazd drogą powiatową Ślesin – Gorzeń. Podkreślił, że chodzi tutaj jedynie o samochody osobowe, ponieważ nośność przepustu znajdującego się na tej drodze jest ograniczona. W związku z tym, żaden samochód ciężarowy ani TIR nie powinien tam wjeżdżać. Nadmienił, iż wjeżdżając tam, mogą one całkowicie zablokować ruch. Na koniec Pan Starosta odniósł się do kwestii staży, którą poruszył Pan Radny Krzysztof Mikietyński. Powiedział, że w pierwszym etapie będą uruchomione staże 50+. Ogólnie staży ma być trochę więcej niż
w roku 2011. Stwierdził, że szerszej informacji na ten temat udzieli Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, Pan Przemysław Ulatowski.

**Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych,** powiedział, że jeżeli chodzi o dzisiejszy atak śnieżnej zimy, to sytuacja jest opanowana. Aktualnie na drogach powiatowych mają 15 pługów lekkich i średnich oraz 3 równiarki. Poinformował, że do godziny 11.40 mieli tylko 8 interwencji. Stwierdził, iż obrazuje to skuteczność podjętych działań. Pan Dyrektor oznajmił, że po godzinie 14.00 na drogach powiatowych akcja zostanie powtórzona – będą odśnieżać i posypywać drogi. Następnie odniósł się do interpelacji złożonych przez Panią Radną Beatę Danielewską-Szymczak. Wyjaśnił, że gruz pozostały po remoncie drogi powinien zagospodarować wykonawca. Zapewnił, że zwróci uwagę firmie, która wykonywała prace na drodze Nr 1946. Ponadto zapewnił, że zwróci również uwagę kierowcy pługa, który wyprzedzając samochód zasypał go śniegiem. Jeżeli chodzi o utwardzenie placu, o którym wspomniała Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak, to przeanalizuje tą sprawę i odpowie na piśmie.

**Pan Przemysław Ulatowski, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy,** odnosząc się
do interpelacji złożonej przez Pana Radnego Krzysztofa Mikietyńskiego w sprawie staży, oznajmił, że tak jak wspomniał Pan Starosta, w pierwszej kolejności uruchomione będą staże dla osób powyżej 50 roku życia, osób niepełnosprawnych i osób długotrwale bezrobotnych. Stwierdził, iż ma nadzieję, że konkurs ten będzie rozpoczęty 1 marca 2012 roku samym ogłoszeniem. Wyjaśnił,
iż założeniem tegorocznego budżetu, wynikającym przede wszystkim z faktu, że mają zdecydowanie mniej zobowiązań, jest wydłużenie staży o jeden miesiąc, tj. do 5 miesięcy. Pan Dyrektor powiedział, iż planują, że samych staży będzie o około 20% więcej, niż w roku ubiegłym. Są też zaplanowane rzeczy zewnętrzne (chodzi o projekty dodatkowe), które przygotowali tylko
i wyłącznie na wsparcie w postaci staży. Stwierdził, że gdy w październiku tego roku będą referować sytuację na rynku pracy, to okaże się, że tej formy wsparcia było zdecydowanie więcej. Pan Dyrektor Ulatowski wyraził nadzieję, że do końca lutego budżet zostanie zaopiniowany przez Powiatową Radę Zatrudnienia. Wówczas to będzie można uruchomić wszystkie formy wsparcia. Oznajmił, że istotne z punktu widzenia staży jest ich oddziaływanie na rynek pracy. Polega to przede wszystkim na tym, że w sytuacji, kiedy cierpią na deficyt ofert pracy staże służą nie tylko walorowi ustawowemu, tj. zdobywaniu nowych umiejętności praktycznych, ale w sytuacji powiatu nakielskiego bardzo często okazuje się, że mają one również wymiar wsparcia ekonomicznego.
Z tego też względu winni jak najwięcej środków przełożyć na organizację właśnie tej formy wsparcia. Pan Dyrektor powiedział, że kiedy tylko Powiatowa Rada Zatrudnienia przyjmie ten plan, to przedstawi wszystkie szczegóły w tym zakresie łącznie z harmonogramem odnośnie terminów uruchomienia tej formy wsparcia.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż rozumie, że
w pierwszym etapie będą uruchomione staże 50+.

**Pan Przemysław Ulatowski, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy,** potwierdził ten fakt. Dodał, że według założeń w kwietniu będą uruchomione staże dla młodych osób,
tj. do 25 roku życia. Poinformował, że niedługo zmieni się ustawa i zgodnie z nowymi przepisami
stażami będą mogli wspierać nie tylko osoby bezrobotne do 25 roku życia, lecz również osoby do 30 roku życia. Nadmienił, iż kwietniowa tura zakłada, że zaktywizują wszystkie te osoby, których nie zdążyli zaktywizować w roku ubiegłym (w głównej mierze było to związane z posiadaniem ograniczonych środków na ten cel). Pan Dyrektor powiedział, że tradycyjnie staże będą uruchamiane również w lipcu i sierpniu oraz niewielka grupa we wrześniu (chodzi o tegorocznych absolwentów).

**Ad. 10/**

**Wnioski i oświadczenia radnych.**

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** przypomniał, że na sesji w dniu
25 stycznia 2012 roku przedstawił propozycję oświadczenia w sprawie pozostawienia siedziby sądu rejonowego w Nakle nad Notecią. Niestety po dyskusji okazało się, że będzie to oświadczenie grupy radnych. Pan Radny Miłowski złożył podziękowania dla grupy radnych, która podpisała owe oświadczenie. Oznajmił, że oprócz niego pismo to podpisali: Pan Radny Krzysztof Mikietyński, Pani Radna Danuta Kallas, Pani Radna Halina Gliszczyńska, Pani Radna Anna Maćkowska, Pan Radny Jan Kominiak, Pan Radny Jarosław Schulz oraz Pan Radny Zenon Grzegorek. Stwierdził, iż przypomina o tym dlatego, ponieważ na jego ręce wpłynęło pismo od Prezesa Sądu Rejonowego
w Nakle nad Notecią, Pani Małgorzaty Łosoś. Są to podziękowania. W tym miejscu Pan Radny Tomasz Miłowski odczytał treść pisma:

*„W imieniu swoim i pracowników Sądu Rejonowego w Nakle składam na Pana ręce podziękowania za podjęcie działań zmierzających do odstąpienia od zamiaru przekształcenia Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią w wydział zamiejscowy Sądu Rejonowego w Szubinie.”*

Pan Radny Miłowski powiedział, iż nadal żałuje, że nie zostało przyjęte stanowisko całej Rady Powiatu. Oznajmił, że ma przy sobie wyciąg z prac Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który w podobnej sytuacji wypowiedział się odnośnie planu likwidacji Sądu Okręgowego
we Włocławku. Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego podkreślił jednocześnie, że jest zdecydowanie przeciwko likwidacji Sądów Rejonowych w Aleksandrowie Kujawskim, Chełmnie, Golubiu-Dobrzyniu, Mogilnie, Nakle nad Notecią, Radziejowie, Rypinie, Tucholi, Wąbrzeźnie i Żninie. Pan Radny stwierdził, iż w związku z tym, że publicznie ukazały się głosy dotyczące pomijania gminy Szubin w tym względzie, robienia granic, barier między gminami, a w zasadzie między Powiatem a Szubinem, chciałby powiedzieć, że w piśmie przewodnim do Ministra Sprawiedliwości, Pana Jarosława Gowina, podkreślił, że jeżeli wprowadza się jakieś reguły i przejrzyście się
je przedstawia, to trzeba się ich trzymać. Stwierdził, iż każde odstępstwo od takiej reguły jest źle postrzegane. Oznajmił, że trzeba to społecznościom gminnym czy powiatowym mówić. Podkreślił, iż tu nikt nikogo nie chciał dyskwalifikować. Jeszcze raz wyjaśnił, że jeżeli określono pewne zasady, to trzeba się ich trzymać.

**Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski,** przedstawił wniosek Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią w sprawie organizacji Konferencji Powiatowej pod patronatem Starosty Nakielskiego pt. „Bydgosko-Toruński Obszar Metropolitarny”:

*„W nowej 2014 – 2020 perspektywie finansowej Unii Europejskiej zagadnieniem, które ma coraz większe znaczenie jest problematyka metropolitarna. Na podstawie projektów Komisji Europejskiej można stwierdzić, że trwają prace nad wyodrębnieniem specjalnego Programu Operacyjnego, bądź Funduszu, który przeznaczony byłby wyłącznie dla największych miast – metropolii. Po przyjęciu
w grudniu 2011 r. przez Radę Ministrów Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030,
w której wyróżniono w Polsce 10 obszarów metropolitarnych ponownie podjęto prace nad ustawą metropolitarną. Są one przedmiotem zainteresowania Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.*

*W kwietniu 2005 roku świadomi faktu, że zarówno w gospodarce jak i w polityce państw Unii Europejskiej metropolie stają się głównymi podmiotami Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Prezydent Miasta Bydgoszczy, Prezydent Miasta Torunia, Starosta Bydgoski
i Starosta Toruński podpisali „Porozumienie partnerskie w sprawie Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitarnego”. W projekcie, który był następstwem porozumienia nie uwzględniono żadnej
z gmin powiatu nakielskiego, pomimo dużego ciążenia Nakła i Szubina do Bydgoszczy. Biorąc pod uwagę perspektywy rozwoju społeczno-gospodarczego oraz poprawę konkurencyjności
i atrakcyjności podmiotów gospodarczych na terenie B-TOM w styczniu 2007 roku Starosta Nakielski zwrócił się z prośbą do Dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Biura Planowania Przestrzennego o analizę możliwości rozszerzenia obszaru metropolitarnego o gminę Nakło nad Notecią i gminę Szubin. Obecnie w Urzędzie Marszałkowskim trwają prace nad delimitacją obszaru metropolii. W proponowanym wariancie I przewidziano w granicach B-TOM gminę Nakło nad Notecią i gminę Szubin.*

*W interesie samorządu powiatowego i samorządów gminnych wchodzących w skład powiatu nakielskiego jest poznanie wszystkich uwarunkowań funkcjonowania Bydgosko – Toruńskiego Obszaru Metropolitarnego. Z tego względu Klub Radnych Platformy Obywatelskiej Rady Powiatu
w Nakle nad Notecią wnioskuje o organizację pod patronatem Starosty Nakielskiego na przełomie marca i kwietnia br Konferencji Powiatowej pt. „Bydgosko – Toruński Obszar Metropolitarny”. Konferencja rozpocznie w powiecie nakielskim społeczne konsultacje i będzie dobrą przyczyną
do dyskusji w wielu środowiskach.”*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poinformował radnych, że na jego ręce wpłynęło oświadczenie Radnych Rady Powiatu w Nakle nad Notecią dotyczące siedziby Sądu Rejonowego w Szubinie. Pan Przewodniczący odczytał ów oświadczenie:

*„Oświadczenie radnych Rady Powiatu w Nakle n/Notecią*

*dotyczące siedziby Sądu Rejonowego w Szubinie*

*Oświadczamy, że istnienie siedziby Sądu Rejonowego w Szubinie, a tym samym pozostawienie go w Powiecie Nakielskim, jest dla naszej społeczności i regionu niezbędne.*

*Obecność w Szubinie siedziby Sądu Rejonowego, poza niewątpliwym ułatwieniem dla mieszkańców Szubina, Żnina, Łabiszyna i okolic, wynika z historii i wielkości tej placówki. Dlatego wzywamy wszystkich, którym na sercu leży dobro mieszkańców naszej małej ojczyzny, szczególnie parlamentarzystów, władze samorządowe i działaczy społecznych oraz pracowników sądu,
do włączenia się w działania mające na celu poparcie decyzji Ministerstwa Sprawiedliwości mającej
na celu pozostawienie siedziby Sądu Rejonowego w Szubinie.*

*Jesteśmy pełni troski o los siedziby Sądu Rejonowego w Szubinie. Jednak wiara w siłę lokalnej społeczności, jej zaangażowanie i determinacja oraz poparcie parlamentarzystów pozwala nam wierzyć, że cała sprawa zostanie zakończona z satysfakcjonującym dla nas rezultatem.”*

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** poprosił, aby Pan Przewodniczący odczytał nazwiska osób, które podpisały to oświadczenie. Powiedział, iż chodzi o to, czy jest
to oświadczenie jednej osoby, czy określonej grupy radnych.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** wyjaśnił, że oświadczenie
to zostało przygotowane przez Panią Radną Beatę Danielewską-Szymczak. Następnie Pan Przewodniczący poinformował radnych o sprawozdaniu za 2011 rok z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez powiat nakielski /pismo stanowi załącznik do protokołu sesji/. Ponadto poinformował Radnych o piśmie Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie oddalenia skargi kasacyjnej Wojewody Kujawsko-Pomorskiego od postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy o odrzuceniu skargi Wojewody Kujawsko-Pomorskiego
na uchwałę Rady Powiatu w Nakle nad Notecią Nr IV/41/2011 z dnia 26 stycznia 2011 roku. Nadmienił, iż droga prawna w tej sprawie jest już zakończona. Pan Przewodniczący powiedział, iż kolejne pismo, które wpłynęło na jego ręce dotyczy kwestii genetycznie zmodyfikowanych organizmów (GMO). W tej sprawie pismo wystosowało Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO. Przypomniał, iż wcześniej na sesjach informował już o podobnych pismach na ten temat. Oznajmił, iż na poprzedniej sesji poprosił Przewodniczących Klubów Radnych o zajęcie stanowiska
w przedmiotowej sprawie. Zapytał, czy zostało wypracowane nowe stanowisko, czy jest nowy pomysł rozwiązania tego problemu. Pan Przewodniczący przypomniał, że stanowisko dotyczące tematu GMO zostało już wcześniej wypracowane przez Komisję Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska i przyjęte przez Radę Powiatu. W tym miejscu odczytał treść oświadczenia Rady Powiatu w Nakle nad Notecią z dnia 21 grudnia 2011 roku dotyczącego Stanowiska Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 28 lutego 2005 roku w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Kujawsko-Pomorskiego strefą wolną od upraw genetycznie zmodyfikowanych organizmów (GMO):

*„Organizmy genetycznie modyfikowane to rośliny, zwierzęta i drobnoustroje, których genom został celowo zmieniony przez człowieka, w sposób nie zachodzący w warunkach naturalnych, w celu uzyskania nowych cech. Wszelkie kontrowersje, dyskusje dotyczą głównie żywności GM oraz jej uprawy na polach wolnych czyli uwalnianiu żywych organizmów modyfikowanych genetycznie do środowiska, w którym żyjemy. Przeciwnicy żywności GM podnoszą ewentualne zagrożenie wynikające z jej wprowadzenia w kontekście ochrony zdrowia ludzi, ochrony przyrody, niszczenia bioróżnorodności, konsekwencji ekonomicznych, społecznych i prawnych. Zwolennicy natomiast twierdzą, że nie ma przesłanek naukowych potwierdzających te obawy.*

*Dlatego uważamy, że to naukowcy w oparciu o badanie sprawdzające powinni wyjaśnić
te kontrowersje, to oni w oparciu o rzetelną wiedzę powinni ocenić zagrożenia i korzyści wynikające
z uwolnienia GMO do środowiska.*

*Rada Powiatu nie ma kompetencji do zajmowania stanowiska w tej kwestii.”*

Pan Przewodniczący powiedział, że Rada może podtrzymać to stanowisko lub wypracować nowe.

**Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu,** powiedziała, że jako Rada powinni przegłosować to stanowisko.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poddał pod głosowanie odczytane oświadczenie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych przy 14 głosach „za”,
0 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących” podtrzymała oświadczenie Rady Powiatu w Nakle nad Notecią z dnia 21 grudnia 2011 r. dotyczące Stanowiska Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 28 lutego 2005 r. w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Kujawsko-Pomorskiego strefą wolną od upraw genetycznie zmodyfikowanych organizmów (GMO).**

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** odniósł się krótko do kwestii sądów. Powiedział, że każdy może wyrazić swój pogląd i zająć stanowisko w tej sprawie. Zwrócił uwagę, że powiat nakielski jest w trochę nietypowej sytuacji, ponieważ na jego terenie są dwa sądy rejonowe, tj. Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią i Sąd Rejonowy w Szubinie. Stwierdził, iż stało się tak, że
w pierwszym projekcie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości jako siedziba sądu rejonowego wskazany został Szubin, a Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią i Sąd Rejonowy w Żninie miały być sądami zamiejscowymi Sądu Rejonowego w Szubinie. Pan Starosta oznajmił, iż dysponuje całą dokumentacją, uzasadnieniem Ministerstwa Sprawiedliwości w tej sprawie. Zaznaczył, że jeżeli ktoś jest tym zainteresowany, to może przyjść i zapoznać się z tą dokumentacją. Wyjaśnił, że
na początku miesiąca stycznia był zaproszony do Ministerstwa Sprawiedliwości na konsultacje
w sprawie reorganizacji sądów. Powiedział, że wyraził swój pogląd w tej sprawie. Stwierdził, iż pozwolił sobie wyrazić odmienny pogląd w stosunku do stanowiska Pana Ministra odnośnie organizacji sądu rejonowego. Pan Starosta oznajmił, iż powiedziano im, że przedstawiony projekt nie jest projektem ostatecznym. Poinformował, że w tej chwili jest pisane uzasadnienie do drugiego rozporządzenia w sprawie reorganizacji sądów. Z tego co powiedział Pan Minister Gowin wynika, że ukaże się nowy projekt. Zaznaczył, iż z pewnością będą w nim znaczące zmiany. W związku z tym trzeba spokojnie poczekać na rozwiązanie tej kwestii.

**Ad. 11/**

**Wolne wnioski.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poinformował, że udział w tej części obrad sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią zgłosili rodzice uczniów i nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Poprosił, aby osoby, które zwróciły się do niego z taką prośbą, kolejno zajmowały głos.

**Pani Jadwiga Mazur** w imieniu rodziców uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Władysława Łokietka w Lubaszczu zgłosiła sprzeciw wobec likwidacji Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu”:

*„My, rodzice uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka
w Lubaszczu jesteśmy STANOWCZO przeciwni likwidacji szkoły. Projekt uważamy za krzywdzący
i niezrozumiały, tym bardziej, że nie jest on poparty żadnym konkretnym uzasadnieniem. Nie mamy nic przeciwko oszczędzaniu i rozsądnemu gospodarowaniu zasobami powiatu. Wiemy jednak, że argumentacja Organu Prowadzącego z jaką do tej pory udało nam się zapoznać, sprowadza się do tego, że traktujecie edukację naszych dzieci i szkolnictwo zawodowe tak samo jak remont drogi powiatowej czy budowę „Mariny”. W naszej ocenie postawienie znaku równości pomiędzy tymi dziedzinami jest niedopuszczalne i głęboko dla nas i naszych dzieci krzywdzące.*

*Wyrażamy swój zdecydowany sprzeciw ze względu na:*

* *brak jakichkolwiek konsultacji ze środowiskiem rodziców i uczniów oraz pracowników szkoły;*
* *utrudnienia jakie powstaną dla młodzieży i rodziców poprzez wydłużenie drogi dojazdu
do Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Wincentego Witosa w Samostrzelu, a tym samym wzrostu kosztów dojazdu, nie dopuszczamy myśli, że nasze dzieci musiałyby być zdane na niedogodności. Gorszy dojazd, wzrost kosztów i wydłużenie czasu dojazdu, narażenie na większe niebezpieczeństwo wpłynie na podjęcie decyzji przez zdecydowaną większość z nas na przeniesienie naszych dzieci do innych szkół niż szkoła w Samostrzelu;*
* *brak podstaw ekonomicznych, zapowiadane oszczędności będą znacznie mniejsze niż
te prognozowane przez urzędników;*
* *szkoła w Lubaszczu zapewnia wszystkim uczniom bezpieczne i higieniczne warunki nauki, opieki i wychowania od początku jej istnienia tj. od 30 lat. Część z nas kończyła tą szkołę,
a dzisiaj z pełnym zaufaniem umieściliśmy tu swoje dzieci;*
* *szkoła pełni w środowisku lokalnym ważną rolę społeczną, np.: jest miejscem zebrań mieszkańców, udostępnia obiekty sportowe (studio fitness);*
* *szkoła posiada estetyczne, przestrzenne sale lekcyjne modernizowane nakładem pracy własnej rodziców, uczniów i pracodawców. Szczycimy się profesjonalnie wyposażonymi salami komputerowymi, projektorami i tablicami multimedialnymi pozyskanymi ze środków unijnych;*
* *śledząc losy naszych absolwentów bez trudu można zauważyć, że dzieci radzą sobie dobrze, duży ich procent kontynuuje naukę w szkole średniej. Wielu z nich kończy studia, są bardzo dobrymi fachowcami poszukiwanymi na lokalnym i zagranicznym rynku pracy. Wielu z nich zakłada własne przedsiębiorstwa stając się pracodawcami również dla młodocianych, którzy są uczniami szkoły. Biorą udział w ogólnopolskich konkursach
w ramach praktycznej nauki zawodu;*
* *nie wyobrażamy sobie kontynuacji nauki uczniów klas integracyjnych posiadających orzeczenie o upośledzeniu w stopniu lekkim w innej szkole. Zmiana środowiska spowoduje trudności z ponownym zaaklimatyzowaniem się, a nawet brakiem rozwoju ich deficytów.*

*Powtarzając za Friedrich Nietzsche, że „pieniądz jest łomem w rękach władzy” apelujemy
o utrzymanie szkoły. Wierzymy, że rozsądek weźmie górę i zainwestujecie Państwo nasze pieniądze, którymi zarządzacie, w edukację naszych dzieci, gdyż jest to jedna z najtrafniejszych inwestycji jakich możecie dokonać. Wyrażamy nadzieję, że zamiast poszukiwać doraźnych oszczędności kosztem naszych dzieci i naszych rodzin, dostrzegą Państwo inne rozwiązania, poprzedzone dogłębną analizą, konsultacjami i wypracowaniem konsensusu. Głęboko wierzymy, że w tej sprawie wygra dobro dzieci i zdrowy rozsądek, a nie tylko wątpliwa argumentacja ekonomiczna. Uważamy, że nie jest za późno, aby wzbudził się w sercach naszych humanitaryzm.”*

Pani Jadwiga Mazurpowiedziała, że odczytany sprzeciw rodziców składa na ręce Pana Przewodniczącego.

**Pani Krystyna Kelm** zajęła głos w imieniu Rady Rodziców Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu:

*„My rodzice uczniów klas integracyjnych nie widzimy możliwości kontynuacji nauki w innej szkole. Dzieci nasze posiadają orzeczenia i opinie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Bardzo trudno przebiegał u nich proces adaptacji w nowej szkole. Nie było to łatwe dla nas ani nauczycieli, a szczególnie trudne było dla nich samych. Teraz mamy to za sobą i uczniowie ci są objęci szczególną opieką wychowawców, pedagogów i nauczycieli wspierających. W szkole tej dzieci czują się dowartościowane a przede wszystkim mają poczucie bezpieczeństwa. Dla młodzieży
ze specjalnymi wymaganiami edukacyjnymi, z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, zmiana środowiska szkolnego jest nie do przyjęcia. Z rozmów z dziećmi jednoznacznie wynika, że niektórzy przerwą naukę. Czy tego Państwo oczekujecie?”*

**Pan Czesław Gagajek** w imieniu rodziców uczniów oraz nauczycieli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu zwrócił się z prośbą o rozwagę,
o zastanowienie się nad likwidacją szkoły, która istnieje już od 30 lat. Stwierdził, iż nie będzie już powtarzał tego, o czym mówili jego przedmówcy. Pan Czesław Gagajek powiedział, iż chodzi tutaj
o to, aby zlikwidować szkołę, żeby wyuczyć ludzi na bezrobotnych, a nie dać dzieciom zawód. Podkreślił, że dzisiaj dzieci, które chodzą do Lubaszcza nie pójdą do Samostrzela. Chodzi o dzieci
z terenu Mroczy, z terenów spoza Nakła. Stwierdził, że te dzieci zmienią szkołę. Oznajmił, że Organ Prowadzący chce utrzymać szkołę w Samostrzelu. Niestety według niego jest to jakoś źle liczone (zaznaczył, że nie jest ekonomistą). Na koniec odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej, w której mowa była o bobrach. Pan Czesław Gajek poprosił, aby zastanowiono się, czy chcą być jak te bobry, które tylko niszczą.

**Pani Iwona Sołdan** wystąpiła w imieniu Grona Pedagogicznego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Powiedziała, że jest nauczycielem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu stosunkowo niedługo, ma chyba najkrótszy staż. Wyjaśniła, że gdy wybierała się do pracy w Lubaszczu, to wszyscy ją straszyli i pytali,
czy zastanowiła się gdzie chce iść, do jakiej szkoły. Stwierdziła, że dzisiaj ci wszyscy, którzy tak mówili, zazdroszczą jej takiej szkoły, tak wyposażonej, takich kolegów i koleżanek, takiego zaplecza. Pani Sołdan powiedziała, że uczy również w gimnazjum. Stwierdziła, że jej uczniowie
z gimnazjum bardzo często słyszą jak chwali uczniów z Lubaszcza. Podkreśliła, że to oni na nas pracują. To oni wiedzą kim chcą być w przyszłości. Oznajmiła: „jeżeli ktoś z Państwa nie przyjdzie przez tydzień do pracy, nic wielkiego się nie stanie. Gdy jednak piekarz nie przyjdzie przez tydzień do pracy, czy osoba pracująca fizycznie, to może być katastrofa. Jeżeli dzisiejszy śnieg nie będzie sprzątnięty, to nikt z nas nie dotrze ani do pracy, ani do domu.” Pani Sołdan jeszcze raz zaznaczyła, że to oni na nas pracują i to my korzystamy z ich pracy. Powiedziała, że trzeba byłoby zastanowić się, co im się teraz serwuje. Wspomniała, że jest taki projekt „Wierzę w siebie – mam możliwości”. Stwierdziła, że w tej chwili Organ Prowadzący odbiera tym uczniom wiarę w siebie
i wszelkie możliwości. Zapytała, czy ktoś porozmawiał z nimi przed pojawieniem się tych projektów; czy ktoś konsultował to. Oznajmiła, że niestety odpowiedź na to pytanie brzmi: „nie”. Nikt nie rozmawiał z nimi, nikt tego nie konsultował. Nadmieniła, iż nauczyciele dostali propozycję, że jeżeli będą namawiali uczniów, aby poszli do szkoły w Samostrzelu, to będą mieli pracę. Stwierdziła, że jest to szantaż. Jest to zrzucenie odpowiedzialności na nauczycieli – to oni sami mają sobie szukać pracy. Pani Sołdan powiedziała, że nie wie, czy każdy słyszał i wie o takiej propozycji. Jeszcze raz zaznaczyła, iż była propozycja, że jeżeli będą namawiali swoich uczniów do tego, aby poszli do szkoły w Samostrzelu, to będą mieli pracę. Zapytała: „kto nam zabezpieczy stanowiska pracy?”. Stwierdziła, iż wie, że ich uczniowie w większości nie pójdą do szkoły
w Samostrzelu i nie będzie pełnych klas. Zapytała: „kto się nad tym zastanawiał?, kto z nami rozmawiał?, kto rozmawiał o tym z rodzicami, z uczniami?” Stwierdziła, że to nie są przedmioty, które się przenosi. To są już dorośli ludzie, którzy przyszli nie tylko po to, aby się uczyć, ale również zdobywać zawód. Czasami kończąc szkołę mają dwa zawody. Podkreśliła, że to jest też zasługa pracowników Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu. Zwróciła uwagę, że tak wyposażonych sal, jakie są w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu, nie ma
w gimnazjum, w którym uczy. W gimnazjum często nie ma takich możliwości, jakie ma w szkole
w Lubaszczu. Podkreśliła, że opinia, jaka była na temat szkoły w Lubaszczu, jest bardzo krzywdząca. Zaprosiła wszystkich, aby przyszli do tej szkoły w zwykły roboczy dzień i zobaczyli jak pracują i z kim pracują. Pani Sołdan powiedziała, że nie sztuką jest pracować z uczniem, który ma średnią 4,5 i powyżej. Sztuką jest pracować z uczniem, który ma dużo niższą średnią, jego czegoś nauczyć.

**Pani Dalila Szarszewska, Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,** wypowiedziała się w imieniu Grona Pedagogicznego szkoły. Przypomniała, że większość argumentów przedstawiła na poprzedniej sesji Rady Powiatu. Oznajmiła, iż w związku z wypowiedziami z poprzedniej sesji, jak i pewnymi obiektywnymi przyczynami, chciałaby jednak jeszcze raz naświetlić pewne rzeczy. Najpierw jednak, nawiązując do wypowiedzi jednego z nauczycieli szkoły, zwróciła uwagę, że również mają sukcesy. Sukcesy te odnoszą uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Stwierdziła, że na sali jest ich uczeń Artur Górniak, który zajął I miejsce w Mistrzostwach Polski Młodych Dekarzy. Podkreśliła, że będzie on reprezentował Polskę w zawodach międzynarodowych
w Szwajcarii. Zwróciła uwagę, że to są sukcesy na miarę ich słuchaczy. Zapytała, jak wielu uczniów naszych szkół powiatowych może powiedzieć: „będę reprezentował Polskę na Mistrzostwach Europy”. Stwierdziła, że takich uczniów jest niewielu. Pani Dyrektor Szarszewska powiedziała, że
to nie są jedyne ich sukcesy. Podkreśliła, że są dumni ze swoich uczniów. Nawiązując do słów swojej przedmówczyni, oznajmiła, że naprawdę dużo pracy trzeba włożyć w to, aby zachęcić uczniów do wzięcia udziału w takich konkursach, do nauki i zdobywania wiedzy. Następnie Pani Dyrektor jeszcze raz odniosła się do najczęściej podnoszonego przez Organ Prowadzący argumentu propozycji likwidacji Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,
tj. aspektu ekonomicznego. Przypomniała, że Pan Starosta w dzisiejszym sprawozdaniu
z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym wspomniał o likwidacji Laboratorium Środowiska Komunalnego w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Nakle nad Notecią. Stwierdziła, że ze względu na to, że jest to najmniejsza w województwie placówka tego typu, a dodatkowo jeszcze wszystkie próbki do analizy są zawożone do Bydgoszczy, to likwidacja jest zrozumiała (widoczny jest aspekt ekonomiczny). Pani Dyrektor podkreśliła, że w przypadku likwidacji szkoły
w Lubaszczu czegoś takiego nie ma. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu nie jest szkołą najmniejszą. Oznajmiła, iż przeprasza wszystkich dyrektorów szkół powiatowych, ale niestety dzisiaj będzie mówiła już o konkretnych szkołach. Powiedziała, że Liceum Ogólnokształcące
w Szubinie jest szkołą najmniejszą – ma tylko 7 oddziałów. Stwierdziła, że według jej wyliczeń, których dokonała na podstawie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych powiatu nakielskiego za ubiegły rok szkolny, wynika, że w tej właśnie szkole w ciągu roku koszt jednego ucznia wynosi 7.736,00 zł. Pani Dyrektor powiedziała, że jej zdaniem przewyższa to znacznie kwotę subwencji otrzymanej na tego ucznia (o około 2.000,00 zł.). Wyjaśniła, że są inne szkoły, które również generują duże środki, do których trzeba dokładać, ponieważ subwencja nie wystarcza. Jest to m.in. Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Samostrzelu – koszt jednego ucznia wynosi
7.043,00 zł. (zaznaczyła, że jej zdaniem subwencja na ucznia tej szkoły nie przekracza kwoty 5.600,00 zł.). W związku z powyższym do tej szkoły Powiat również musi dopłacać. Stwierdziła, że dokłada nie ze swoich środków budżetowych, lecz z oszczędności z innych szkół. Pani Dyrektor Dalila Szarszewska powiedziała, że ma pełną świadomość tego, że podział środków nie jest bonem edukacyjnym. Niemniej jednak jest to obraz tego, które ze szkół są deficytowe, a które nie. Jeżeli chodzi o Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Szubinie, to koszt utrzymania jednego ucznia wraz
z internatem wynosi 8.218,00 zł. Stwierdziła, że są to duże kwoty. Zwróciła uwagę, że w przypadku szkoły w Lubaszczu jest to kwota 5.539,00 zł. Oznajmiła, iż sądzi, że ta kwota nie przekracza,
a wręcz przeciwnie, nie wypełnia całej subwencji, którą otrzymuje Powiat na uczniów ich szkoły. Pani Dyrektor powiedziała, że pytanie jest takie: „gdzie jest ten racjonalny rachunek ekonomiczny?” O jakim rachunku ekonomicznym jest mowa, skoro szkoła w Lubaszczu nie generuje dodatkowych kosztów, nie trzeba zabierać innym uczniom ich pieniędzy, aby dopłacić
do tej „nieekonomicznej” szkoły. Stwierdziła, że w innych szkołach tych pieniędzy dokłada się zdecydowanie więcej, inwestuje się w te szkoły. Oznajmiła, że wspomniane Liceum Ogólnokształcące w Szubinie – szkoła o 7 oddziałach – ma szereg inwestycji, na które łoży Powiat Nakielski. Podkreśliła, że naprawdę jest „za” tym, ponieważ szkoły muszą się rozwijać. Niemniej jednak trudno wierzyć w uzasadnienie ekonomiczne racjonalizacji szkół poprzez likwidację tylko szkoły w Lubaszczu, w sytuacji gdy inne szkoły rzeczywiście generują deficyt. Pani Dyrektor Dalila Szarszewska powiedziała, że w tej sytuacji rodzi się pytanie: „jaki jest rzeczywisty powód próby likwidacji szkoły?” Stwierdziła, że na to pytanie niestety nikt nie chciał im udzielić odpowiedzi. Nadmieniła, iż z tego co wie, to do dnia dzisiejszego nie zostały przekazane informacje (jawne) – takie tylko są w samorządzie – na temat wysokości subwencji za ubiegły rok i jak ona się ma
do wydatków na poszczególne szkoły. Stwierdziła, że jest metryczka z tegorocznej subwencji
i również można pokazać do wiadomości publicznej, jak kształtuje się subwencja w stosunku
do planowanych wydatków. Oznajmiła, iż myśli, że będzie tak jak w ubiegłym roku, tj. nie koniecznie szkoła w Lubaszczu będzie szkołą deficytową, a wręcz przeciwnie, będzie ona generowała dodatkowe wolne kwoty, które będą przekazywane na utrzymanie innych szkół. Pani Dyrektor powiedziała, że radni zostali wybrani głosami ludzi. Obecnych radnych i przyszłych radnych (uczniów) w tej chwili mają przed sobą. Zwróciła uwagę, że w dniu dzisiejszym na sesję dotarło stosunkowo mało uczniów, ponieważ są ferie, a poza tym jest nienajlepsza pogoda. Zapewniła, że na każdej następnej sesji będzie ich więcej. Stwierdziła, że wyborcy obdarzyli dzisiejszych radnych zaufaniem. Zaufali, że ich decyzje będą podejmowane po dogłębnym przeanalizowaniu sytuacji, poprzez wybranie najlepszego ze wszystkich rozwiązania. Zapytała,
czy w tym przypadku to było właśnie takie rozwiązanie. Pani Dyrektor Szarszewska zwróciła uwagę, że w którymś z punktów uzasadnienia uchwały w sprawie rozwiązania szkoły mówi się
o oczekiwaniu społecznym. Zwracając się do Rady Powiatu w Nakle nad Notecią i wskazując osoby przybyłe na obrady sesji, powiedziała, że tutaj jest to społeczeństwo, na które się powołują. Stwierdziła, że oczekiwania tego społeczeństwa są zgoła inne. Oznajmiła, że ci ludzie składają podpisy na liście w sprawie protestu przeciwko procesowi likwidacji Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Poinformowała, że na dzień dzisiejszy jest ich ponad 1000. Zaznaczyła, że one cały czas spływają. Pani Dyrektor poprosiła, aby sobie policzono te głosy i zastanowiono się, ile głosów tych, którzy ich wybierali, jest przeciwko decyzji Rady Powiatu. Stwierdziła, że wyborcy oczekują czegoś innego. Oznajmiła, że jest to lekcja dla młodych ludzi traktująca o tym, że niekoniecznie racjonalne przesłanki kierują decyzjami, lecz jakieś inne niezrozumiałe dla wszystkich. Pani Dyrektor Szarszewska zaznaczyła, że do dnia dzisiejszego jako szkoła nie potrafią zrozumieć tej decyzji, ponieważ wszystkie zawarte
w uzasadnieniu uchwały argumenty są nieprawdziwe. Na koniec zaprosiła Radę na posiedzenie kolejnej sesji do szkoły w Lubaszczu. Stwierdziła, że będzie okazja ku temu, by radni zobaczyli
tą szkołę. Przyznała, że z zewnątrz wygląda ona źle, ale w wewnątrz jest naprawdę ładnie.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapewnił, że nikt z radnych nigdy nie wyraził złej opinii o jakości kształcenia w Zespole Szkół im. Władysława Łokietka w Lubaszczu.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że w niektórych sytuacjach reformy są konieczne. Stwierdził, iż w jego opinii, to z czym teraz mają do czynienia, nie jest reformą. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o szkołę w Lubaszczu, to widzi to trochę inaczej. Oznajmił, iż jego zdaniem warto jest wrócić do konsultacji w tej sprawie, tak aby postulaty przeciwników likwidacji szkoły choć w części zostały spełnione. Pan Radny powiedział, iż zawsze twierdził, iż Nakło stanowi centrum oświaty powiatowej. Stwierdził, iż pamięta dyskusję, która toczyła się na temat tego, dlaczego wspierają budowę basenu miejskiego w Nakle. Wyjaśnił,
iż wspierano tą inwestycję, ponieważ chcieli, aby młodzież szkół powiatowych mogła korzystać
z tego obiektu (część szkół powiatowych jest zlokalizowana blisko tego basenu). Pan Radny Ryszard Bagnerowski podkreślił, iż zawsze był za tym, aby przybliżyć ich do stolicy powiatu. Oznajmił, iż nie zgadza się z decyzją Zarządu w sprawie rozwiązania szkoły w Lubaszczu, ponieważ idzie to w innym kierunku. Przypomniał, iż był w Zarządzie Powiatu wtedy, gdy przeprowadzana była reforma szpitali. Stwierdził, iż wtedy klimat był inny. Powiedział, że wtedy dorośli ludzie zachowali się zupełnie inaczej, niż oni teraz. W tym miejscu podziękował przybyłym osobom za styl i zachowanie się na dzisiejszej sesji. Podkreślił, iż celem jest pokazanie tego, że warto zastanowić się nad dalszym losem tej szkoły, nad przyszłością i życiem tych młodych ludzi.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** w imieniu Klubu Radnych Porozumienia Obywateli Powiatu Nakielskiego poprosił, aby popatrzeć na tych młodych ludzi
i zastanowić się nad decyzją w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Może warto to zrobić, jeśli ta decyzja nie jest podyktowana ani ekonomicznym, ani merytorycznym względem. Stwierdził, iż być może należy porozmawiać
w szerszym gronie i zastanowić się nad tym. Chodzi o to, aby dać czas, porozmawiać
z nauczycielami. Być może można jakoś inaczej to wszystko zagospodarować. Pan Radny podkreślił, że przerywanie pewnych więzi między uczniami, mówienie nauczycielom (…)
– zaznaczył, iż przewiduje, że grono pedagogiczne źle odebrało słowa Organu Prowadzącego, ponieważ nie wyobraża sobie, aby posługiwano się w tej sytuacji szantażem. Stwierdził, iż byłoby to nie do przyjęcia. Jeszcze raz oznajmił, że może warto jeszcze raz zastanowić się nad decyzją
w sprawie rozwiązania tej szkoły, ponieważ jego zdaniem jest ona zła i szkodliwa.

**Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu,** zwracając się do osób przybyłych
na sesję w obronie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu powiedziała, że nie wszyscy radni są za likwidacją tej szkoły, ponieważ wiedzą na czym polega ich praca i zdają sobie sprawę ile wysiłku włożyli w to, aby ta szkoła wyglądała tak, a nie inaczej. Stwierdziła, że podobnie jak jej przedmówcy, tj. Pan Radny Ryszard Bagnerowski i Pan Radny Krzysztof Mikietyński, prosi, aby zastanowiono się nad tym, jakie będą podejmować uchwały
na przyszłej sesji. Nadmieniła, iż ma nadzieję, że spotkają się na sesji w Lubaszczu, ponieważ wówczas radni będą mieli okazję zobaczyć, jaka to jest szkoła. Podkreśliła, iż sądzi, że szkoła to nie tylko mury, lecz przede wszystkim ludzie, którzy w niej są. Pani Radna stwierdziła, że to jest najważniejsze.

**Ad. 12/**

**Zakończenie obrad.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** podziękował radnym
i zaproszonym gościom za udział w sesji.

 PRZEWODNICZĄCY RADY

 ARTUR MICHALAK

Protokołowały:

Iwona Lewandowska

Katarzyna Stałowska